

Sygnatura akt I C 898/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

O., dnia 13 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Obornikach I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Tomasz Vogt-Kostecki

Protokolant: Elżbieta Bieliniś

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2020 r. w Obornikach

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko T. Z.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.168,50 (tysiąc sto sześćdziesiąt osiem 50/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 2 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 717 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Obornikach kwotę 619,27 złotych tytułem wydatków.

asesor sądowy Tomasz Vogt-Kostecki

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18-05-2018 r. powód K. P., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o zasądzenie od pozwanego T. Z. kwoty 1 168, 50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2-06-2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwany był pracownikiem powoda w okresie od września 2006 r. do końca marca 2016 r., a w zakresie jego obowiązków było wykonywanie zleceń w zakresie produkcji stolarki okiennej i drzwiowej. Pod koniec zatrudnienia pozwanego, przyjął on zlecenie produkcyjne na wykonanie drzwi stalowych o wymiarach 950 x 1970, kolor (...) (dalej: drzwi). Jednocześnie wskazał, że nie posiada informacji, dla kogo to zlecenie miało zostać wykonane. Drzwi zostały wykonane w zakładzie powoda, a następnie wywiezione z zakładu powoda. Wobec zaistniałej sytuacji powód wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 25-05-2016 r., którą obciążył pozwanego. Faktura ta obejmuje należność za wykonane w zakładzie powoda drzwi, które zostały zabrane przez pozwanego. Należność z tej faktury powód początkowo próbował potrącić z wynagrodzenia należnego pozwanemu, co znalazło odzwierciedlenie w poleceniu przelewu z dnia 3-06-2016 r. Po interwencji inspekcji pracy, powód dopłacił pozwanemu należne wynagrodzenie. Pismem z dnia 8-05-2018 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty, na co pozwany nie dokonał żadnej wpłaty.

W piśmie procesowym z dnia 11-07-2018 r. powód – na wezwanie Sądu – sprecyzował, że jego roszczenie wynika z zawartej między stronami umowy na wykonanie i sprzedaż drzwi, przy czym umowa nie była zawarta w zakresie prowadzonej przez strony działalności gospodarczej, gdyż w czasie wykonania zamówienia przez powoda, pozwany był jego pracownikiem, nie prowadzącym działalności gospodarczej. Ewentualnie powód wskazał na inną podstawę swojego roszczenia, a mianowicie art. 405 k.c., gdyż w przypadku uznania, że między stronami nie doszło do zawarcia

umowy poprzez ustalenie istotnych jej postanowień, powód został zubożony, a pozwany uzyskał korzyść majątkową bez podstawy prawnej, w wysokości odpowiadającej wartości wykonanych przez powoda drzwi.

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem, wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zgłosił zarzut nienależności świadczenia po stronie powoda, a także zaniechania przez powoda podjęcia działań w celu pozasądowego rozwiązania sporu. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczył, jakoby powodowi przysługiwało wobec niego roszczenie dochodzone niniejszym pozwem. Potwierdził, iż przedmiotowe drzwi zostały wykonane w przedsiębiorstwie powoda, jednak były one przeznaczone dla klienta powoda. W przedsiębiorstwie powoda istniał zwyczaj rozliczania się za wykonane dla klientów drzwi bez wystawiania jakichkolwiek faktur czy rachunków. Przedmiotowe drzwi zostały rozliczone między stronami na koniec miesiąca, w którym były wykonane. Zatem wskazywanie w pozwie na nie posiadanie przez powoda informacji dla kogo miały być wykonane przedmiotowe drzwi nie może się ostać. Pozwany wskazał nadto, że faktura za wykonanie drzwi została wystawiona po blisko dwóch miesiącach od zakończenia pracy u powoda przez pozwanego. Podał również, iż w trakcie rozprawy w dniu 29-12-2017 r. w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu pod sygn. V P 398/18 strona powodowa oświadczyła, iż powód „nie wystąpił z powództwem o zapłatę kwoty 1168, 50 zł (za drzwi), bowiem czeka na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy”. W ocenie pozwanego takie stwierdzenia uzasadniać może, iż kwota dochodzona niniejszym pozwem, stanowiła część roszczenia dochodzonego w sprawie V P 398/18. Mając na uwadze, iż powództwo w tamtej sprawie zostało oddalone w całości uzasadnionym jest wniosek o nie istnieniu roszczenia powoda wobec pozwanego w wysokości 1168, 50 zł.

Na rozprawie w dniu 11-03-2019 r. pozwany przyznał, że zamówił drzwi o których mowa w pozwie. Podał, że drzwi o których mowa w pozwie zostały wykonane przez niego i przez pozostałych pracowników powoda, a ostatniego dnia jego pracy u powoda, pozwany rozliczył się z nim z tytułu zamówienia i zabrał przedmiotowe drzwi. Wskazał, że zamawianie drzwi u powoda przez pracowników było stałą praktyką. Odbywało się to w ten sposób, że pozwany znajdował klienta albo klienci sami do niego przychodzili, wskazując, że chcą kupić drzwi bez faktury. Następnie pozwany miał udawać do powoda, który po wskazaniu przez pozwanego wymiarów, wyceniał drzwi. Po dokonanej przez powoda wycenie pozwany przedstawiał cenę klientowi, która to cena miała nie obejmować podatku od towarów i usług. Powód miał się na to godzić, a następnie drzwi miały być sprzedawane bez dokumentów, w tym bez wystawienia faktury VAT. Takie transakcje miały odbywać się ustnie. Następnie po wykonaniu drzwi pozwany miał płacić powodowi umówioną cenę (która to cena nie zawierała podatku od towarów i usług) i zabierać drzwi do klienta. Klient natomiast miał płacić pozwanemu umówioną cenę, bez podatku od towarów i usług. Zyskiem pozwanego było cena jaką klient uiszczał mu bezpośrednio za dokonanie montażu drzwi. Pozwany podał, że w przypadku drzwi o których mowa w pozwie wszystko odbyło się tak samo zgodnie z opisaną przez niego praktyką. Podał, że zapłacił powodowi gotówką do ręki, bo wszystko było na usta.

Na rozprawie w dniu 11-03-2019 r. powód zaprzeczył jakoby istniała praktyka sprzedaży drzwi bez wystawiania faktury, z pominięciem dokumentów księgowych, „z płatnością do ręki”. Podał, że uważa, iż to co mówi pozwany to jest obrona przed tym, że nie zapłacił za te drzwi, tak jak historia z praktyką sprzedaży bez faktur.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód prowadzi działalność gospodarczą, m.in. w zakresie produkcji stolarki okiennej i drzwiowej. Pozwany w okresie od września 2006 r. do końca marca 2016 r. był pracownikiem powoda. Do zakresu obowiązków powoda należało m. in. wykonywanie zleceń w zakresie produkcji drzwi. Pod koniec zatrudnienia pozwanego u powoda złożył on u powoda zamówienia na wykonanie drzwi stalowych o wymiarach 950 x 1970 kolor (...) (dalej: drzwi). Stałą praktyką w przedsiębiorstwie powoda było, iż pracownicy powoda zamawiali u niego wytwarzane tam wyroby, w tym drzwi. W wykonaniu drzwi brał udział pozwany, a także inni pracownicy powoda – I. H., który zajmował się cięciem, gięciem i składaniem drzwi do zalewania poliuretanem, T. C., S. B., zajmujący się wykonaniem ramy PCV, K. S. (1) zajmujący się montażem zawiasów oraz zamka i klamki, a także J. B., który składał drzwi, montował zawiasy, zaczepy oraz pomagał

w załadowaniu drzwi. Drzwi zostały wykonane w całości, a pozwany odebrał je od powoda, jeszcze przed zakończeniem u niego zatrudnienia.

okoliczności bezsporne, nadto zeznania świadków: I. H., K. S. (2), J. B.

Powód i pozwany umówili się, że drzwi będzie wynosiła 950 zł netto (1 168, 50 zł brutto). Pozwany pomimo, iż odebrał drzwi nie uiszczył umówionej z powodem ceny.

dowód: zeznania powoda, przesłuchanego w charakterze strony, opinia biegłego sądowego w dziedzinach: budownictwo, stolarstwo i meblarstwo oraz posadzkarstwo dr inż. J. O.

W dniu 25-05-2016 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 1 168, 50 zł, obciążając nią pozwanego i jako nazwę towaru lub usługi wskazując: „drzwi stalowe, (...)”. Termin płatności faktury powód określił na 7 dni, który to termin upływał w dniu 1-06-2016 r.

dowód: faktura VAT nr (...)

Początkowo należność, którą obejmowała ww. faktura powód próbował obciążyć pozwanego poprzez potrącenie z przysługującym mu wynagrodzenia za pracę, jednakże po interwencji inspekcji pracy, powód zwrócił pozwanemu należność o którą umniejszył wynagrodzenie pozwanego.

okoliczność bezsporna

Przed Sądem Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu pod sygnaturą VI P 328/17, a następnie V P 398/18 toczyła się z powództwa K. P. przeciwko T. Z. o zwrot zaliczek pobranych przez T. Z. w czasie, gdy pozwany był pracownikiem powoda. Roszczenie dochodzone w tej sprawie nie obejmowało należności wynikających z faktury VAT nr (...) (obejmującej należność za zamówione przez pozwanego u powoda drzwi).

dowody: dokumenty znajdujące się w aktach sprawy Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu o sygn. V P 398/18, w szczególności dokumenty znajdujące się na k. 73-75 tych akt

Powyższy stan faktyczny był zasadniczo niesporny między stronami. Poza przedmiotem sporu było, że pozwany zamówił u powoda drzwi o których mowa w pozwie. Fakt ten został przyznany wprost przez powoda, a zatem nie ma potrzeby odnoszenia się do dokumentów w postaci zlecenia (k. 63) i notatki (k. 64), w szczególności kwestii jakich konkretnie drzwi dokument ten dotyczył, skoro pozwany przyznał, że złożył zamówienia na drzwi szczegółowo opisane w pozwie. Poza przedmiotem sporu było również, że drzwi zostały wykonane w przedsiębiorstwie powoda, przez jego pracowników, jak również, iż pozwany drzwi odebrał. Fakty te jako przyznane przez pozwanego, stosownie do treści przepisu art. 229 k.p.c. nie wymagały dowodu, a całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (w tym zeznań świadków i dokumentów: zlecenia (k. 63) oraz notatki (k. 64)) pozwolił Sądowi przyjąć, że przyznanie to nie budzi wątpliwości.

Przedmiotem sporu było natomiast, jaką cenę strony ustaliły za drzwi oraz czy uzgodniona cena została przez pozwanego uiszczona. Sporne było również czy stałą praktyką w przedsiębiorstwie powoda było sprzedawanie produktów klientom po cenie, która nie obejmowała podatku od towarów i usług oraz bez wystawiania przy takich transakcjach dokumentów księgowych (faktury VAT).

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, że rzekoma praktyka w przedsiębiorstwie powoda szczegółowo opisana przez pozwanego w jego zeznaniach nie miała miejsca. Jak również dał wiarę powodowi, że strony umówiły cenę drzwi na kwotę 950 zł netto (1168, 50 zł brutto).

Co do umówionej ceny drzwi Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego w dziedzinach budownictwa, stolarstwa i meblarstwa oraz posadzkarstwa dr inż. J. O. z dnia 20-11-2019 r. Postanowieniem z dnia 27-06-2019 r. Sąd dopuścił bowiem dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa – stolarki budowlanej, celem ustalenia wartości drzwi o

których mowa w pozwie. Opinia biegłego była opinią jasną, spójną i rzetelną, a wnioski z niej płynące w pełni korespondowały z zakreśloną przez Sąd tezą dowodową. Biegły w sposób jasny i niebudzący wątpliwości wyprowadził wniosek, że wartość drzwi należy przyjąć na poziomie 950 zł netto (1168, 50 zł brutto), tak jak podano na fakturze nr (...) wystawionej 25-05-2016 r. na T. Z.. Opinia nie została zakwestionowana przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. W konsekwencji opinia pozwoliła na ustalenie jaka była wartość zamówionych przez pozwanego drzwi.

Mając na uwadze, że wartość drzwi wynosiła 950 zł netto (1168, 50 zł brutto), Sąd za wiarygodne uznał zeznania powoda, że o taką właśnie cenę umówił się z pozwanym. Powyższe jest zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, które wskazują, że osoba prowadząca działalność gospodarczą i przyjmująca zamówienia na wytwarzane przez siebie produkty dokonuje ich sprzedaży po cenie rynkowej, aby działalność, którą prowadzi przynosiła zysk. Sąd nie dał przy tym wiary zeznaniom pozwanego, jakoby w przedsiębiorstwie powoda istniała stała praktyka sprzedaży produktów po cenie nie obejmującej podatku od towarów i usług oraz wyszukiwania przez pracowników klientów na takie produkty po cenie obniżonej o podatek od towarów i usług. Należy zauważyć, że pozwany na tę okoliczność – poza własnymi twierdzeniami – nie przedstawił żadnych dowodów, że taka praktyka miała miejsce. W szczególności świadkowie – pracownicy powodowi, nie wskazali by taka praktyka istotnie miała miejsce. Nadto należy mieć na uwadze, że twierdzenia o sprzedaży klientom produktów wytwarzanych u pozwanego po cenie obniżonej o podatek od towarów i usług strona pozwana powołała dopiero podczas przesłuchania pozwanego w charakterze strony. W odpowiedzi na pozew pozwany twierdził tylko, iż istniał zwyczaj rozliczania się za wykonane przez klientów drzwi bez wystawiania faktur czy rachunków, nie powoływał jednak twierdzeń, iż klientom sprzedawano produkty po niższej cenie o należny podatek od towarów i usług. Za taki dowód nie mogą służyć zeznania świadka M. K., które – choć w ocenie Sądu wiarygodne – nie dotyczą istnienia powołanych przez pozwanego faktów. Świadek zeznał tylko, że umówił się z pozwanym o wykonanie drzwi, a drzwi takie otrzymał za umówioną z pozwanym cenę, bez faktury lub rachunku. W ocenie Sądu zeznania te dowodzą jedynie, że świadek M. K. nabył drzwi od pozwanego bez rachunku za wskazaną przez tego świadka kwotę, nie stanowią zaś dowodu, że powód – za pośrednictwem swoich pracowników – sprzedawał wytworzone w swoim przedsiębiorstwie produkty za cenę obniżoną o podatek od towarów i usług. Powód tej okoliczności zaprzeczył, a to na pozwanym jako na stronie, która powołuje się na określony fakt ciążył obowiązek dowiedzenia tego faktu, zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w przepisie art. 6 k.c. Zaś w ocenie Sądu – ze względów wskazanych wyżej – pozwany ciężarowi dowodu w tym zakresie nie sprostał.

Odnosząc się do kwestii wykazania faktu zapłaty ceny przez pozwanego, wskazać należy, że powód nie miał obowiązku wykazywać okoliczności negatywnej – to jest okoliczności, że pozwany nie zapłacił za zamówione przez siebie drzwi. W ocenie Sądu powód wykazał, że umówił się z pozwanym na wykonanie drzwi na kwotę 950 zł netto. W tej sytuacji to pozwany winien wykazać, że cenę taką uiszczył, niemożliwym jest bowiem dowiedzenie przez powoda okoliczności negatywnej, tj. iż zapłata nie nastąpiła. Pozwany zaś, poza swoimi twierdzeniami w żaden sposób faktu zapłaty za zamówione drzwi nie wykazał. W konsekwencji Sąd uznał ten fakt za nieudowodniony.

Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu o sygnaturze V P 328/18 Sąd uznał za wiarygodne, ale bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Z treści znajdujących się tam dokumentów wynika bowiem, że należność za drzwi o których mowa w pozwie nie była przedmiotem tego postępowania a dotyczyło ono kwestii rozliczenia pobranych zaliczek.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Strona powodowa wywodziła swoje roszczenie z istnienia ustnej umowy zawartej z pozwanym, której treścią było wykonanie dla pozwanego drzwi stalowych o wymiarach 950 x 1970, kolor (...) za kwotę 950 zł netto (1168, 50 zł brutto). Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że strona powodowa wykazała, iż umowa o tej treści została między stronami zawarta. Pozwany przyznał, że istotnie złożył u powoda zamówienie na drzwi opisane w pozwie oraz iż drzwi takie od powoda odebrał. Nie kwestionował przy tym prawidłowości ich wykonania. Jak zaś wynika z rozważań dotyczących oceny dowodów powód wykazał o jaką cenę umówił się z pozwanym. Pozwany

twierdził co prawda, że w całości rozliczył się ze złożonego zamówienia, uiszczając cenę, jednakże okoliczności tej nie wykazał, a to jego (nie zaś powoda) w tym zakresie obciążało wykazanie tego faktu.

Umowę ustną, która łączyła powoda i pozwanego należy ocenić jako umowę o dzieło. Stosownie do treści przepisu art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W niniejszej sprawie pozwanego należy zatem uznać za zamawiającego, a powoda za przyjmującego zamówienie. W ocenie Sądu umowa ustna łącząca strony zawierała wszystkie essentialia negotii umowy o dzieło. Żadnych wątpliwości nie budziło, co stanowiło przedmiot zamówienia (który to fakt pozostawał między stronami niesporny), jak również w ocenie Sądu powód wykazał o jakie wynagrodzenie umówiły się strony – tj. kwotę 950 zł netto (1168, 50 zł brutto). Powód wykonał dzieło zgodnie z treścią umowy (czego pozwany nie kwestionował), a zatem wykonał swoje zobowiązanie. Jednocześnie należy wskazać, że pozwany nie wykazał, by wykonał swoje zobowiązanie wynikające z tejże umowy, tj. by zapłacił wynagrodzenie. Konsekwencją powyższego jest przyjęcie, że powód wykazał zasadność swojego roszczenia zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Konsekwencją powyższego było zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1 168, 50 zł. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W ocenie Sądu datą od której pozwany popadł w opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia był dzień następujący po dniu płatności faktury z dnia 25-05-2016 r. Faktura ta była płatna do dnia 1-06-2016 r. a zatem pozwany popadł w opóźnienie od dnia 2-06-2016 r. i od tej daty należały się powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 1168, 50 zł do dnia zapłaty. Połączenie powyższych elementów skutkowało orzeczeniem jak w pkt 1. wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., mając na uwadze stanowiska stron oraz treść rozstrzygnięcia. Pozwany przegrał proces w całości, czego konsekwencją było obciążenie go w całości kosztami postępowania poniesionymi przez powoda. Na koszty poniesione przez powoda złożyły się: zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 400 zł, uiszczona w całości przez powoda, opłata skarbowa od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłata sądowa od pozwu w wysokości 30 zł oraz koszty zastępstwa procesowego, obliczone na podstawie § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22-10-2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.) w wysokości 270 zł (wartość przedmiotu sprawy wynosiła 1169 zł, a zatem mieściła się w przedziale powyżej 500 zł do 1 500 zł, co uzasadniało zastosowanie § 2 pkt 2 Rozporządzenia). Połączenie powyższych elementów skutkowało orzeczeniem jak w pkt 2. wyroku.

Stosownie do treści przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28-07-2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167 poz. 1398; dalej: UKSC) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Koszt opinii biegłego wynosił łącznie kwotę 932, 16 zł, powód uiścił zaś zaliczkę w kwocie 400 zł i w związku z tym nie miał obowiązku uiścić pozostałej części wynagrodzenia biegłego w kwocie 532, 16 zł, która to część podlegała rozliczeniu w orzeczeniu kończącym postępowanie. Ponieważ pozwany przegrał sprawę w całości to stosując odpowiednio przepis art. 98 § 1 k.p.c. należało go obciążyć obowiązkiem uiszczenia pozostałej części wynagrodzenia biegłego, które zostało tymczasowo wypłacone ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Obornikach. Mając powyższe na uwadze Sąd w pkt 3. wyroku na podstawie wyżej powołanych przepisów nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Obornikach kwotę 532, 16 zł tytułem wydatków stanowiących pozostałą część wynagrodzenia biegłego oraz kwotę 87,11 zł tytułem kosztów stawiennictwa świadka.

asesor sądowy Tomasz Vogt-Kostecki